

## **Materiały do kampanii wytworzone podczas warsztatów w ramach projektu ŁDD Jesteśmy...SILNE!**

Gabriela Zarzecka

W ramach projektu Stowarzyszenia Łódzkie Dziewuchy Dziewuchom finansowanemu z Funduszy Norweskich, fundusz Krajowy, na terenie Łodzi odbyła się seria warsztatów mających na celu wytworzenie materiałów do nadchodzącej kampanii. Materiał ma charakter roboczy i ma pomóc zespołowi w pracach nad kampanią.

Z powodu wyników dotychczasowych działań aktualizowano również wiedzę jakie obecnie programy korekcyjno-edukacyjne dla sprawców są dostępne na terenie Łodzi.

### **Programy korekcyjno edukacyjne dla sprawców w Łodzi**

Łódź prowadzi nabór do programu w trybie ciągłym, nie ma edycji, cały rok można aplikować ale na terenie Łodzi jest tylko jeden program.

Zazwyczaj przekierowanie do programu odbywa się przez MOP albo kuratora, ale osoby przemocowe, poszukujące pomocy mogą zgłosić się tam samodzielnie:

Miejskie centrum terapii i profilaktyki zdrowotnej na Niciarnianej -Chyliński.

Adresatami proponowanego tam programu korekcyjno-edukacyjnego dla sprawców są dorosłe osoby, które stosują przemoc w rodzinie

Do projektu można zgłosić się samodzielnie, zostać skierowanym przez pracowników instytucji pomocowych albo zostać skierowanym przez Sąd. Nabór prowadzony jest całorocznie.

Program opiera się na elementach pozwalających sprawcom na rozpoznawanie swoich zachowań i radzenie sobie z nimi oraz w efekcie zaprzestanie stosowania przemocy.

W tym celu sprawcy uczą się czym jest przemoc, jak rozpoznawać własne emocje i zachowania przemocowe, jak opracować strategie, które pozwolą zapobiec przemocowym zachowaniom, kontroli nad agresją oraz rozwiązywania konfliktów oraz zmiany myślenia oraz systemu przekonań na oparty na relacje partnerskie.

Jest to jednak jedyny taki program dostępny całorocznie w Łodzi.

Informacji o dostępnych programach można również uzyskać w Wydziale Rodziny i Polityki Społecznej Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi.

### **Warsztaty Wendo i wytwarzanie materiałów**

Wendo to metoda zapobiegania i reagowania na przemoc wobec kobiet, która uczy jak chronić swoje granice. Ma za zadanie wesprzeć kobiety w sytuacji zagrożenia, by nie odczuwały one bezradności wobec potencjalnego agresora. Warsztat miał za zadanie pozytywnie wpłynąć na ich poczucie sprawczości i bezpieczeństwa oraz nawiązać relację między uczestniczkami na stowarzyszeniem ŁDD, która później umożliwi zaproszenie uczestniczek na następne spotkanie,

poświęcone wytwarzaniu materiałów do kampanii. Warsztat był adresowany do kobiet które doświadczyły przemocy.

Zbiór myśli powstałych podczas rozmów z uczestniczkami warsztatów Wendo:

- Przemoc odbiera perspektywę. Wszyscy tracą.
- Bezsilność i wstyd to poważni przeciwnicy z którymi walczą ofiary przemocy. Brakuje współczucia dla ofiar. Zrozumienie innych ludzi daje grunt pod nogami. Bezpieczeństwo to towar deficytowy. instytucje powinny dawać poczucie, że nie jesteś sama. Poczucie bezpieczeństwa przy kontakcie z instytucją jest bardzo ważne.
- Dostęp do rzetelnych wiadomości jest utrudniony. Potrzeba więcej dostępnych informacji. Nie wiadomo gdzie szukać.
- Wychodzenie z przemocowych sytuacji często trwa bardzo długo. Niekiedy obietnice poprawy i działania pozorowane sprawiają, że mija coraz więcej czasu jednak w rzeczywistości sprawy nie poprawiają się.
- Życie w przemocowej relacji odbiera poczucie sprawczości i kontroli, poczucie bezpieczeństwa, pewność siebie, siłę, spokój. Tworzy poważny deficyt spokoju i wypoczynku.
- Kiedy decydujesz się wyjść opowieścią o swoim doświadczeniu pomocy potrzebujesz bezpiecznych warunków. Tymczasem nie wiadomo, czego spodziewać się podczas raportowania przemocy na policji. Czasami policjanci są wspierający, na czasami zniechęcają do zgłoszenia lub nie chcą go przyjąć. To zniechęca kobiety do raportowania i szukania pomocy. Nie raz policjant odmawia założenia Niebieskiej Karty, co później utrudnia ofiarom przemocy przechodzenie przez sprawy sądowe. Często muszą podkreślać, że sytuacja naprawdę miała miejsce, nie wydawało im się.
- Dzięki dobrej przeprowadzonej interwencji i wsparciu policji kobieta czuła się bezpiecznie, i zrozumiała, że może coś zrobić
- Policjanci stwierdzili bez przeprowadzenia testów, że jest pod wpływem narkotyków, nie otrzymała dokumentów z zatrzymania. Określa swój stosunek do policji jako totalny brak zaufania i nie wierzy, by wzywanie policji było dobrym rozwiązaniem.
- Często poruszonym aspektem jest potrzeba wysłuchania wszystkich stron uczestniczących w zdarzeniu.
- Potrzeba wysłuchania dotyczy także potrzeb ofiary przemocy. Jedna z kobiet podczas rozmowy zaznaczała, że wzywała policję która w rzeczywistości utrudniła tylko kontakt z rodziną, ponieważ zareagowali zbyt szybko, bez wysłuchania.

Kobieta, mimo, że nie spodziewała się po policjantach rozwiązania, dzwoniła, bo nie wiedziała, gdzie jeszcze mogłaby się zwrócić.

- Kontakt z osobą, która doświadczyła przemocy wymaga odpowiedniego podejścia. Kobiety zaznaczały, że emocje które czuły w trudnych sytuacjach awantur i uciezek były na tyle ekstremalne, że bardzo ciężko je przekazać. Doświadczone i spokojne wsparcie .
- Kobiety zaznaczały, że podczas interwencji policyjnej funkcjonariusze śmiali się lub umniejszali przemocowemu charakterowi wydarzenia, mówiąc, że może nie było tak źle, lub ona coś źle zrozumiała lub zrobiła. “Nie wymyśliłam tego”
- Wychodzenie z przemocowej sytuacji z dzieckiem to bardzo skomplikowany proces. Ofiary często nie wiedzą, jak uciekać z dziećmi. Obecność dziecka utrudnia również raportowanie. Dzieci widzą więcej niż dorośli myślą, zostaje w nich. Nie o wszystkim można przy dziecku mówić, natomiast na komisariacie często jest taka konieczność, stąd głęboka potrzeba obecności psychologa dziecięcego na komisariacie.
- O procedurze NK jest taka świadomość:
  - na pewno będzie miała znaczenie w sądzie, jest sprawa o rozwód, o znęcanie się psychiczne, rozmowa przebiegła bardzo dobrze.
  - nie jest jasne, jak działa.
  - na tej podstawie policja często dzwoni, zapytać co słyhać, albo przychodzi, ale nie ma warunków, żeby odpowiedzieć na pytania z obawy przed awanturą ze strony kogoś z domowników. Dochodziło do okłamywania policji by uniknąć awantury.

## Warsztaty antydyskryminacyjne

warsztaty antydyskryminacyjne dla mężczyzn, które, zgodnie z projektem, odbyły się zamiast warsztatów ze sprawcami ze względu na trudności z zebraniem grupy sprawców przemocy chętnych do udziału w tego typu warsztacie podczas pandemii. Dodatkowe utrudnienie stanowiła niechęć placówek korekcyjno-terapeutycznych do organizowania spotkań na żywo w tamtym okresie.

Przeprowadzono trzy spotkania warsztatowe dla trzech różnych grup: 13-14 letnich podopiecznych MOS nr 3, łódzkich młodzieżówek politycznych w Miejscu Spotkań oraz warsztat w Cyrku pod Zielonym Xiężycem, przestrzeń artystyczna która udzieliła przestrzeni na warsztaty dla grupy 30+.

Materiały zebrane podczas warsztatów antydyskryminacyjnych:

- Edukacja chłopców ze środowisk marginalizowanych jest konieczna by zapobiegać przemocy ze względu na płeć.
- Stereotypy dotyczące kobiet, grup narodowych są bardzo żywe w młodzieży i stanowią problem, jednym z elementów utrwalającym problem dyskryminacji są żarty oparte o stereotypy związane z płcią, rasą, kolorem włosów i innymi cechami.
- W środowisku młodych mężczyzn z grup marginalizowanych wysoka niechęć do policji i innych instytucji, często poparta złymi doświadczeniami. Bardzo duża stereotypizacja instytucji. Złe doświadczenia w kontekście edukacji narkotykowej i kontaktu z instytucjami
- Duża część młodzież z lewicowych młodzieżówek politycznych w Łodzi mimo potwierdzenia wzięcia udziału w wydarzeniu nie stawiała się w wyznaczonym miejscu i czasie. W przypadku niektórych osób deklaracja wzięcia udziału miała miejsce jeszcze tego samego dnia. Ci, którzy przyszli, byli bardzo zaangażowani.
- Mężczyźni we wszystkich grupach dzielili się wieloma negatywnymi doświadczeniami kontaktu z policją, niezależnie od tego, czy była to interwencja, próba zgłoszenia czy kontrola uliczna. W Mężczyźni we wszystkich grup wskazali wątpliwości odnośnie raportowania przemocy, wskazując to jako bezsensowne i argumentując brakiem wiary w kompetencje funkcjonariuszy oraz sensowność procedur. Policji przypisuje się wiele negatywnych cech, takich jak skłonność do poprawiania statystyk przez łapanie obywateli na drobnych wykroczeniach
- Wielu mężczyzn podkreślało, że niejednokrotnie doznali ze strony policji zachowań opartych o stereotypy dotyczące ich wyglądu lub ubioru. Przywoływali sytuacji kontroli osobistych które były spowodowane ich "podejrzany" wyglądem. Zwracano uwagę na fakt, że policja ma uprzedzenia i często kierują się stereotypami są niedoszkaleni w przeprowadzaniu interwencji, nieobiektywni w osądach.
-

- Jako lepsze rozwiązanie od pójścia na policję w przypadku przemocyuczestnicy warsztatów proponowali zgłosić zdarzenie do kogoś innego: dyrektora szkoły, przedstawiciela organizacji pozarządowej
- Podczas rozmów odnośnie raportowania policji zapadł temat “nie bycia szczęśliwą” - czyli przejawie negatywnego odbioru rozmów z policją w naszej kulturze.
- Niektórzy mężczyźni wykazywali resztki wiary w raportowanie przemy lub skuteczność policji, jednak było to utrzymane na poziomie przekonania że nie cała policja jest zła, ale system ich zmusza.
- Mężczyznom się nie wierzy kiedy są ofiarami przemy. Próbując mówić o swoim doświadczeniu spotykają się z niezrozumieniem zarówno w kręgach towarzyskich jak i w instytucjach.
- Mężczyźni przywoływali sytuacje w których w kontaktach z instytucjami czuli się niezrozumiani, nie wysłuchani i niezauważeni, oraz traktowani z góry co wiązało się z utratą wiary w skuteczność działań instytucji
- Mężczyźni również wspomnieli o problemie bagatelizowania ich zgłoszeń w przypadku raportowania przemy na policji. Jeden z mężczyzn chciał zgłosić przemy (żona biegła za nim z nożem), zupełnie nie potraktowano tego poważnie, facet nie może być ofiarą pomocy, sugerowano, że pewnie on spowodował sytuację. Inny z mężczyzn obecnych na warsztacie przywołał sytuację, w której został napadnięty zgłosił to na policję, nie zadano mu szczegółowych pytań o sprawcę. Spowodowało to, że później czuł się niepewnie w swojej okolicy, ponieważ to tam miało miejsce zdarzenie. “Nie wydawało mi się”.

#### Niebieska Karta okiem warsztatowiczów z warsztatów antydyskryminacyjnych:

- raz założona rzutuje na odbiór osoby przez instytucja państwowe, nikt nie weryfikuje, czy ona została słusznie założ
- kobiety mogą ją wykorzystywać przeciwko mężczyznom, w sprawach rozwodowych
- brak obsługi psychologicznej
- brakowało ręki wyciągniętej ze strony instytucji, niewielka oferta programów korekcyjno-edukacyjnych.

#### Największe bolączki policji zdaniem warsztatowiczów z warsztatów antydyskryminacyjnych::

- brak szkoleń
- polityczna
- obojętność
- brak kontroli nad interwencjami. (propozycja: kamery na mundurze)
- bardzo dużo zależy od jednostki
- system jest zepsuty, nie jest dostosowany do potrzeb

- mniejsze restrykcje dla aktywistów. Więcej wolności dla ludzi którzy coś robią.
- policja reaguje nie na to na co powinna
- stereotypowość, ocenianie wg stereotypu
- dyskryminacja
- jednostronność
- brak zrozumienia
- mała elastyczność.